

DZIEŃ OTWARTY

31.03. 2016 r. godz. 16:30 - 19:00.



Spływają dane wyników
konkursów przedmiotowych:

19 laureatów

7 finalistów

Witajcie już w trzecim wydaniu "Rzepu".... ach jak ten czas szybko leci. Wszyscy redaktorzy chcielibyśmy wam, czytelnikom bardzo serdecznie podziękować

za to, że z takim entuzjazmem czytacie to, co dla was przygotowujemy oraz, że chętnie bierzecie udział we wszelkich akcjach przez nas organizowanych,

takich jak: konkursy, walentynki, ogłoszenia.... Nasza gazeta cały czas się rozwija, powstają nowe sekcje, dodawanych jest więcej zdjęć.

SŁÓWKO OD REDAKCJI

W tym wydaniu również coś się zmieniło! Sekcję "Moda i Takie Tam" od tego wydania prowadzić będą: Ania Węgrzyn, Aleksandra Kolečka, Klaudia Lewandowska oraz Natalia Gurin. Nie chcę wam za

dużo zdradzać, ale będzie się działo! Piękne stylizacje, modowe porady oraz profesjonalne sesje będą od teraz towarzyszyły naszej gazecie. Dodatkowo w tym wydaniu trochę bardziej na wesole.

ŚWIAT PRZEZ WIZJER....

Przeprowadziliśmy wywiad z osobami z koła Erasmus+Kulturkiosk, które w ramach tego programu wyjechały na Węgry. W wywiadzie uczestniczyli: Marcelina Baranowska, Wiktoria Wiśniewska, Marcin Wawryn raz Damian Kurgan.

Co was najbardziej zaskoczyło podczas całego pobytu?

- Przede wszystkim zaskoczyło nas, że normalną sprawą wśród młodzieży i dorosłych jest chodzenie spać o godzinie 21.00, co przy naszym trybie życia było zadziwiające.
- Mnie zdziwiło to, że osobom w naszym wieku można sprzedawać alkohol.
- W tamtejszych szkołach uczniowie mają po 16 godzin dziennie języka niemieckiego lub angielskiego oraz jest tam klasa "0".

Jakie ciekawe miejsca zwiedziliście?

-Byliśmy w parlamencie, w muzeum etnograficznym, ale najciekawszą atrakcją było wyjście do Muzeum sztuki współczesnej.

Jakich potraw zasmakowaliście?

-Gulaszu no i Langos, czyli placków smażonych na głębokim oleju. Najbardziej znana wersja Langos wśród Węgrów jest ze śmietaną i żółtym serem.

Jak dogadywaliście się ze swoimi "hostami"?

- Poznaliśmy wiele ciekawych osób i mimo początkowego stresu, pod koniec tygodnia ciężko było nam się



w parlamencie

m.s.



j.t.

~jarrko

Palcem po mapie.... Mariana Trench(Rów Mariański)

Rów Mariański to najgłębszy znany rów oceaniczny. Jego głębokość wynosi 10 994 m p.p.m., aby ukazać jak głęboki on jest, powiem, że gdyby ustawić autobusy jeden za drugim, potrzebowalibyśmy ich ponad 1000, aby zajęły taką odległość (!), a najwyższy szczyt Ziemi - Mount Everest- ma 8 848 m wysokości.

Ciśnienie tam jest 1 100 razy większe niż na poziomie morza! Długość tego rowu to 2 000 km. Położony jest w zachodniej części Oceanu Spokojnego, na południowy wschód od Marianów (archipelagu wysp wulkanicznych w Mikronezji), na morzu filipińskim. I właśnie od Marianów, znajdujących się 200 km od rowu, wziął on swoją nazwę. Powstał on na złączeniu dwóch płyt tektonicznych: Pacyficznej i Filipińskiej.

Na wodach, na których znajduje się Rów Mariański zatoneło mnóstwo statków, często bez śladu. Dlatego też przeprowadzono wiele badań i okazało się, że powodem tych zdarzeń były częste tajfuny (ok. 40 na rok). W tej strefie wiatr może również gwałtownie zmieniać swój kierunek, nastąpić trzęsienie ziemi lub podwodne wulkany w każdym momencie mogą wybuchnąć. Na dodatek mieszkańcy tych wód są w stanie zabić człowieka w zaledwie kilka minut. To wszystko powoduje, że wyprawa przez te wody jest bardzo niebezpieczna, i nawet duże statki wpadające w tamte wiry, łamią się jak zapalki.

Od 1521 r. czyli od czasu gdy F.Magellan z załogą przepłynął przez Morze Filipińskie do dzisiaj w tym miejscu zniknęły bez śladu setki statków. Pod koniec ubiegłego wieku w ciągu 8 dni zaginęło tam 6 nowoczesnych japońskich kontenerowców. Te wydarzenia zmusiły ich do zbadania przyczyn zatonięcia. Wcześniej dokonywano tylko pomiarów głębokości. W 1872 r. Brytyjczycy dokonali pierwszego pomiaru głębokości za pomocą lin i kotwic. Odkryto wtedy Rów Mariański oraz Grzbiet Śródatlantycki. 75 lat później dokonano bardziej precyzyjnego pomiaru używając echosondy. Urządzenie to wysyła fale dźwiękowe, które odbijają się od dna, na podstawie czasu, który upłynął od wysłania fal określa odległość. Następnie pomiarami głębokości zajęli się Rosjanie. W 2012 roku James Cameron kanadyjski reżyser i oceanolog dotarł na dno Rowu Mariańskiego. Podczas tej wyprawy zbierał materiał, którego użył do swojego filmu 3D o tej podróży.

Ludzi zastanawiało zawsze nie tylko dno oceanów, ale też to co się tam znajduje, stworzenia przystosowane do tego aby tam żyć. Stworzenia zamieszkujące dno Rowu Mariańskiego przywykły do ekstremalnego ciśnienia i całkowitej ciemności, są najczęściej białe, ponieważ nie mają pigmentu. Niektóre z nich mają oczy, lecz niektóre z nich nie mają ich wcale! Oto niektóre z tych stworzeń: Frilled shark, Goblin shark, Barreleye, Dragon fish, Anglerfish, Fanfin seadevil, Fangtooth, Hatchetfish. Chwilowo utrzymuje się, że ryby i stworzenia wodne nie żyją głębiej niż 8145m.p.p.m.

Kalendarium Świąt Nietypowych

3.03-Międzynarodowy Dzień Pisarzy
5.03-Dzień Teściowej, Dzień Dentysty
7.03-Światowy Dzień Tenisa
12.03-Światowy Dzień Matematyki
14.03-Dzień Liczby Pi
15.03-Dzień Piekarzy i Cukierników
18.03-Międzynarodowy Dzień Sushi

19.03-Dzień Wędkarza, Dzień Stolarza
20.03-Międzynarodowy Dzień Szczęścia
21.03-Światowy Dzień Lasu
23.03- Światowy Dzień Jazdy Winda
28.03-Dzień Żelków
30.03-Światowy Dzień Babeczek i Muffinek
31.03-Światowy Dzień Budyniu

HAIKU

Krótki, trzy wersowy tekst
poetycki.

Opisuje on fragment
rzeczywistości i porusza
kwestię przyrody.
Nie posiada rymów.

Haiku klasy 2a:

“Motyle lecą
szepcząc-
drzewa.”

“Dwa samotne kwiaty
się żegnają.
Mówią sobie dobranoc.”

“Zachmurzone niebo.
Biała mewa
niewidoczna wśród chmur.”

“Czerwony liść
na gałęzi-
on już zawisł.”

“Świeża farba
ze ściany
-odpada.”

“Jaka trwała
pleśń
nie kwiaty.”

“Ogromne miasto
przytłacza
zielone drzewo.”

“Małe białe kwiatki
pokonały śnieg.
Są takie silne.”

“Lekki dotyk.
Czarny paznokcieć
rozdarł śnieg.”

Kto pyta (nie) błądzi

**Droga Redakcjo,
czy szkolna toaleta jest dobrym miejscem
na pierwszą randkę?
Uwodzicielski Pierwszoklasista**

Drogi Pierwszoklasisto,

zdecydowanie odradzam Ci organizacji Twojej pierwszej randki w szkolnej toalecie. Pomyśl, jak mogłoby to wyglądać w oczach dziewczyny, która Ci się podoba? Mogłaby poczuć się tak, jakby nie zależało Ci na niej. Przecież nie to chcesz osiągnąć. Porozmawiaj z nią, spróbuj w dyskretny sposób dowiedzieć się, czym się interesuje. Może kocha filmy? Zabierz ją do kina. Lubi sport? Wybierzcie się na łyżwy. Musisz sprawić, by czuła się dobrze w Twoim towarzystwie. Postaraj się stworzyć romantyczną atmosferę, ale bez przesady. Nie możesz jej przestraszyć. Możesz też poprosić o radę kogoś zaufanego. Jestem pewna, że sobie poradzisz!

~marjosia

Droga Redakcjo,

dziewczyna, która mi się bardzo podoba stała obok mnie przy stole, przy którym się odkłada talerze na stołówce. Odkładając kompot przez przypadek jej ręka dotknęła mojej, a ja ją oblałem kompotem. Czy potraktuje to ona jako romantyczny gest?

Zagubiony Pierwszoklasista

Drogi Pierwszoklasisto,

niestety mam wątpliwości co do Twojej teorii o tym, że wybranka Twego serca uznała ten wypadek za romantyczny gest. Każdy na jej miejscu trochę by się wkurzył, nie sądzisz? Musisz wybadać, czy ona ma ci to za złe. Jeżeli nie, postaraj się do niej zagadać, pośmiać się z tego, co się zdarzyło. Jeżeli jednak ma do ciebie urazę, przeproś ją szczerze i zapytaj, jak możesz jej to wynagrodzić. To powinno przełamać lody. Trzymam za Ciebie kciuki!

~marjosia

Czujesz chemię?

Domowe bąbelki

Wielu z nas jest fanami napojów gazowanych. Niestety czasami zdarza się, że nie mamy ich „pod ręką”. Znając życie niewielu wyszłoby z ciepłego domku do sklepu. A co jakbyśmy zrobili go sami? – z pomocą przychodzi nam chemia.

Porcja na jedną szklankę

Składniki:

½ łyżeczki sody, ½ łyżeczki kwasu cytrynowego, 1 łyżeczka cukru, syrop smakowy (opcjonalnie), woda
W zależności od preferencji możemy modyfikować przepis. +soda = bardziej słone, +kwasek = bardziej kwaśny.

Przygotowanie:

Zmieszać sodę i kwasek, dodać trochę wody, wymieszać. Następnie napełniamy całą szklankę wodą. Dodajemy cukier i składniki opcjonalne.

W skrócie soda+ kwasek cytrynowy+ woda+ bąbelki

~K.O.1g

Dużo młodzieży uważa, że palenie „e-papierosów” nie szkodzi ich zdrowiu. W przerośni można znaleźć tam całą tablicę Mendelejewa.

Jednak sami nie wiedzą, z czego robione są tak zwane olejki (liquidy)- zawierają głównie:

Glicerol-obniża koncentrację, powoduje zaburzenia pracy serca, na wyrobach oznaczany jako E1520 (wzór chemiczny: C₃H₈O₃)

Glikol-przyspiesza starzenie, podrażnia drogi oddechowe (wzór chemiczny: C₃H₈O₂)

Nikotyne-mocno uzależniająca i toksyczny związek chemiczny, prowadzi do nowotworów i zaburza metabolizm (wzór chemiczny: C₁₀H₁₄N₂)

Z tego powodu w wielu krajach takich jak Brazylia, Hongkong, Austria używanie, a nawet posiadanie tego rodzaju używek jest zabronione.



rec-papierosy MÓWIMY NIE!

Okiem Sportowca / Lekko Spoceni ;-)

NAJDZIWNIEJSZY SPORT ŚWIATA



Jazda na wrotkach

Kiedyś na pewno każdy jeździł na rolkach, które zastąpiły wrotki. Na pewno każdy wie jak się na nich jeździ.

Ale czy wiedziałeś, że można robić to inaczej?

Inaczej niż w pozycji pionowej?

A jednak. Ludzie widocznie są zdolni do wszystkiego. Tak więc wymyślili zawody w przejeżdżaniu na wrotkach w pozycji poziomej pod nisko zawieszonymi przeszkodami. W wersji ulicznej są to samochody.

Wyobrażacie sobie przejeżdżać pod autem? Ja osobiście nie. Rekordzista wytrzymał starcie z 57 pojazdami.

Autor: Z.K.

Z SERII UCZNIOWIE PISZĄ.... ISE

Krótkie opowiadanie nie zawierające powtórzeń

Dłonie dotknęły czoła. Poleciałem w stronę słońca. Rozbiłem je w drobny mak. Wyruszyłem na księżyc. Zniszczyłem go. Wylądowałem. Powróciłem. Zasnąłem. Nie miałem rąk.

**Opowiadanie, które przekroczyło wyznaczone minimum stu słów.
Każde jego słowo zaczyna się na literę „n”.**

Nastąpiła niedziela. Narowisty nosorożec nazywany Nosatym nadział na nos Natalię, niestety. Nadeszła noc, nicość, niemoc. Nienawidziłem Nosatego. Nasłałem na narowistego niegodziwca najemników nazywanych niszczycielami. Nigdy nie niszczyli nosorożców. Nauczyłem niszczycieli nacierać na nosatych nicponi. Naszli nosorożca, następnie nadłamali nos Nosatego. Nabili na nogę nicponia, niszcząc narządy nosorożca. Najgroźniejszy, najniebezpieczniejszy nosorożec nabit na nogę... Nareszcie! Niestety, nadszedł nietoperz Nikodem. Nakłut Napoleona. Nasłałem na niego niszczycieli. Napakowali nietoperza nabojami. Następnie nornica Nora nadgryzła Narcyzę. Najemnicy na nią nastąpili. Niedźwiedź Norbert napastował Ninę. Najemnicy na niego napadli... Nawal najeźdźców! Niszczyciele nie nadążali. Nagle nastąpiła nawałnica. Niebezpieczeństwo! Nadchodzili nieumarli najeźdźcy: narowisty Nosaty, niesamowity Nikodem, niebezpieczna Nora, następnie niegrzeczny Norbert. Natarli na niszczycieli. Nabili na nogi, napakowali nabojami, następnie nadgryźli najemników. Nareszcie, nastąpiła nirvana...

Opowiadanie w jednym zdaniu.

By osiągnąć swój cel, jakim było wynalezienie czegoś co nie śniło się naszym filozofom, musiałem na początku odnaleźć przedmioty, które mogły przydać się w moim zadaniu, takie jak notatnik, zestaw kolorowych długopisów, obrazy Picassa, ołówki, gumka, wygodne buty, zimny okład na czoło, chrust, dzięki, któremu mogłbym rozpalić wspomagające kreatywne myślenie ognisko oraz parasol, a następnie udać się na zielone wzgórze z którego widać było całe moje rodzinne miasto, wszystkie jego sekrety, ciemne kąty, zaułki, ale także jego piękno i niezwykłość, dzięki czemu mogłem rozpocząć pracę nad swym projektem, polegające na rozpaleniu wspomnianego wcześniej ogniska, rozłożeniu parasola, założeniu wygodnych butów, położenie na swojej gorącej głowie kojącego, zimnego okładu i przygotowaniu miejsca pracy, która według mojego planu miała rozpocząć się od przyjrzenia się obrazom Picassa, inspirujących do tworzenia rzeczy, o których nie śniło się naszym filozofom i dedukowania nad nimi do momentu, gdy mój umysł sam stworzy dzieło, które następnie stworze dzięki metodom jeszcze mi nieznanym.



~a.w.

Sesja spadochronowa



photo: ~a.w.

Sesja spadochronowa

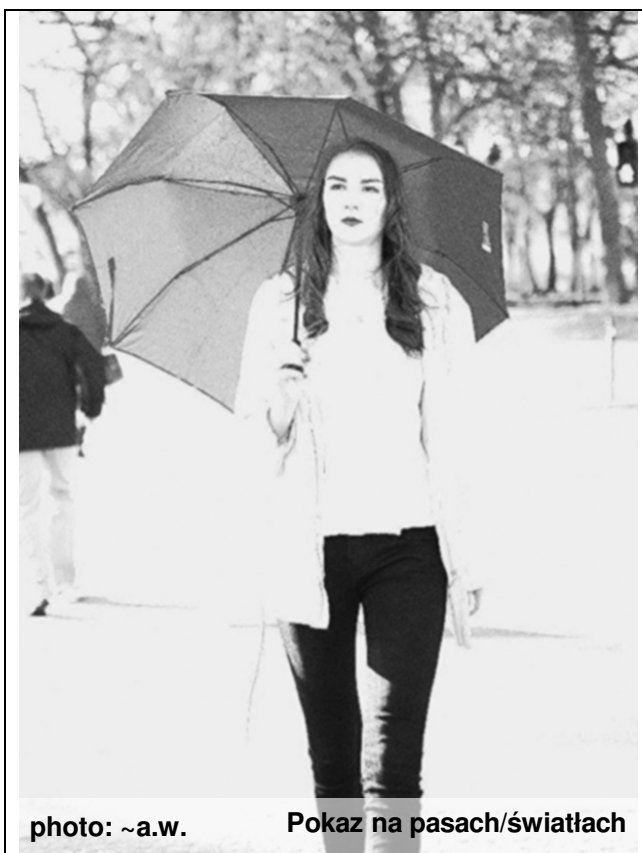


photo: ~a.w.

Pokaz na pasach/światłach



photo: ~a.w.

modelka: Natalia Gurin

Moda i takie tam...

NAJNOWSZE TRENDY

Ostatnio moda zbliżona jest do mody "samolotowej". Nosimy skórzane kurtki tak zwane "pilotki" lub popularny ostatnimi czasy "bomber". Te kurtki choć sportowe, bardzo dobrze komponują się z klasyczną białą koszulą. Do tego można dołożyć zwykłe, ciemne "rurki", do których pasują dość masywne buty "pilota" typu glany czy martensy. Aby zaakcentować naszą stylizację na "pilota" możemy zaopatrzyć się w ciekawą czapkę "kapitana" z daszkiem oraz spadochron!

Nasza modelka Natalia Gurin musiała stawić czoła dwóm zadaniom tego miesiąca. Pierwszym, które napotkała na swojej drodze była sesja zdjęciowa z najlepszym fotografem w mieście i na świecie - Anną Węgrzyn. Tematem przewodnim były podróże powietrzne, skoki ze spadochronem itp. Fryzurą naszej modelki starannie zajęła się Ola Kofecka a makijaż jakże pięknie wykonała Klaudia Lewandowska 2A

Mamy nadzieję, że spodobają Wam się efekty naszej pracy.

Drugim zadaniem, z którym naprawdę dobrze poradziła sobie Natalia, był pokaz mody na światłach/pasach

Natalia miała tylko jedno zielone światło na to, aby przejść się po wybiegu tj. Dwuetapowym przejściu dla pieszych i zaprezentować swoją miejską ale również elegancką stylizację. Zobaczcie jak sobie poradziła!

Jeżeli spodobały wam się efekty naszej pracy i chcecie dowiedzieć się więcej, zerknijcie na naszą stronę na facebooku www.facebook.com/sesjenatalii Oraz zakupcie kolejny numer "Rzepu" gdzie będą na was czekały kolejne sesje oraz zadania.

Jeżeli ty też czujesz się na siłach i chciałbyś/chciałabyś spróbować zaistnieć w świecie modelingu oraz zmierzyć się z modowymi zadaniami i sesjami zdjęciowymi zgłoś się do redakcji "Rzepu" lub napisz e-mail na: rzepsesje@gmail.com

Czekamy na ciebie!

Opowiadanie złożone z dwudziestu zdań.

Każde z nich ma o jedno słowo więcej od poprzedniego.

Wstałem. Był ranek. Bardzo się zdziwiłem. Budzik nastawiłem na północ. Chyba po prostu się zepsuł. Ubrałem się i wyruszyłem na misję. Misja, którą dziś otrzymałem okazała się wyjątkowa. Mój pracodawca kazał mi udać się na Hawaje. Miałem tam odnaleźć pewien starożytny artefakt o niespotykanej sile. Ów obiekt magiczny, był ukryty w świątyni plemienia humanoidalnych królików. Gdy dostałem się na próg pradawnej świątyni, zwątpiłem w sens zadania. Drzwi były zbyt wielkie, by słabeusz taki jak ja dał im radę. Zacząłem się zastanawiać nad sposobem omięcia przeszkody, która wydawała się nie do pokonania. Nagle, do mej głowy, wkradł się, niczym pająk zachodzący od tyłu ofiarę, wspaniały pomysł. Mój plan polegał na delikatnym, acz stanowczym popchnięciu olbrzymich drzwi i sprawdzeniu czy się poruszają. Gdy zrealizowałem mój ryzykowny plan, okazało się, że drzwi posłusznie otwierają się ukazując tajemnice starożytnej świątyni. Szybko wszedłem do środka pewnym i sprężystym krokiem, ponieważ nigdy nie należałem do strachliwych, a wręcz przeciwnie. Byłem najodważniejszych z odważnych, co udowadniałem na każdym kroku podczas niezwyklej, pięknej, fascynującej i wzruszającej przygody zwanej życiem. Ujrzałem legendarny artefakt, po który tu przybyłem, leżący po drugiej stronie pomieszczenia, które swoim wyglądem przeraziło by wielu śmiałków. Udałem się po magiczny przedmiot, chwyciłem go, po czym wyszedłem ze starego jak świat pomieszczenia myśląc już o zasłużonym odpoczynku.

Co w szkole piszczy?

- Wielkimi krokami zbliża się WIELKANOC wszystkim życzymy udanych Świąt, wesołego jajka i mokrego lanego poniedziałku.
- Informujemy, że Julia Franceson oraz Adrian Lucas otrzymali STYPENDIUM DYREKTORA GIMNAZJUM NR 25 za bardzo dobre wyniki w nauce w I semestrze roku szkolnego 2015/2016.
- Do 3 – ostatniego etapu -Ogólnopolskich Konkursów Polonistycznych zakwalifikowały się: Emilia Falkowska z kl. 1a oraz Julia Marzecka z kl.3E Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.
- OLIMPIADA WIEDZY O GDAŃSKU
-21.03 odbędzie się I etap Olimpiady wiedzy o Gdańsku. Zapisy do 17.03 u p. Jolanty Bednarz.
- Pilnie POSZUKIWANY/ POSZUKIWANA lektor(ka) do radiowęzła, który czytałby powieść w odcinkach. Powieść byłaby wcześniej nagrywana i odtwarzana w 3-minutowych odcinkach w czasie przerw.
Swoje kandydatury proszę składać mailowo na adres j.bednarz.gim25@onet.eu
- WIELKI MARATON CZYTELNICZY
Zapraszam wszystkie chętne osoby do napisania testu VI: „Gwiazd naszych win” Johna Greena.

W marcu czytamy:
Ryszard Kapuściński „Ja, Biały” [w tegoż:] „Heban”

- Informujemy, że Weronika Maćkiewicz otrzymała WYRÓŻNIENIE w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Piórem Malowane” 2015.
- Natalia Cichocka, Kuba Olszak, Zuzanna Kocięcka i Marcin Gajkowski zdobyli tytuł finalistów Wojewódzkiego Konkursu Kuratorskiego z Geografii! Gratulujemy
- KICIŃSKI GABRIEL, PIÓRKOWSKI BARTŁOMIEJ, WASILEWSKI ŁUKASZ, WOJTYRA KRZYSZTOF zakwalifikowali się do finału Wojewódzkiego Konkursu z Fizyki.
- WASILEWSKI ŁUKASZ, KICIŃSKI GABRIEL, KASAK MIŁOSZ zostali laureatami konkursu kuratorskiego z matematyki!
- Emilia Falkowska z klasy IA została laureatką Wojewódzkiego konkursu z języka polskiego, a Maria Ramotowska z kl. IIE oraz Barbara Małkowska z kl. IIF zostały finalistkami.

J.R i K.M

Łamigłówki

- 1. Kiedyś pewien człowiek nie miał ani jednego papierosa. Zaczął zbierać niedopałki wiedząc, że z siedmiu takich "okurków" można skrócić jeden papieros normalnej długości. Nazbierał 49 niedopałków. Pytanie: Jeżeli co trzy kwadransy pali jednego papierosa, na jak długo starczy mu ów zapas?**
- 2. Znajdź trzy takie liczby, których suma, a także suma każdej pary tych liczb jest kwadratem innej liczby.**
- 3. Dziadek potrzebuje 50 litrów wody do podlania swojego ogrodku. Kran znajduje się 80 metrów od ogrodku. Dziadek bierze pięciolitrową konewkę, która ma dziurę. Z dziury wycieka woda - co 20 metrów ubywa pół litra wody. Ile razy dziadek będzie musiał napełnić konewkę, aby podlać ogrodek? Podaj najmniejszą liczbę, spełniającą warunki zadania.**
- 4. Pole podstawy stożka wynosi 36π , zaś wysokość stożka jest dwa razy mniejsza od średnicy. Oblicz objętość stożka i pole powierzchni całkowitej.**

Zwierciadło

- Chodźcie, muszę wam coś pokazać.

W podziemiach było ciemno i zimno. Podkute buty niektórych uczestników ciężko uderzały o kamienną, wilgotną podłogę. Echo kroków niesło się pustym korytarzem, co jakiś czas przerywane piskami myszy, tudzież niezidentyfikowanymi dźwiękami wydawanymi, na widok pająka, przez obecnych tu ludzi.

- Nie piszcz mi do ucha.
- Wybacz... Ale nie lubię pająków.
- Zamknijcie się obydwaj.
- Łeee, wdepnęłam w kałużę!
- Szkoda, że nie w łajno.

Prowadzący tylko westchnął cicho i wyjął z kieszeni pęk kluczy. Wybrał odpowiedni i przez chwilę szukał zamka w migotliwym świetle słabych żarówek. Kiedy już go znalazł, wsadził w niego klucz i przekręcił. Ciche kliknięcie rozniósło się po korytarzu, a brunet naparł ramieniem na masywne drzwi, które po paru jękach protestu ustąpiły.

- Zapraszam do środka.

Tłumek wszedł do pomieszczenia, rozejrzał się i zamrugał.

- Po co tu jesteśmy?
- No właśnie, co tutaj jest niby takiego ciekawego?
- Moi drodzy! – przewodnik podszedł do przedmiotu stojącego pod ścianą. Jednym ruchem zrzucił z niego, zapewne nigdyś białą, płachtę. – Spójrzcie na to.
- Eee, co to jest?
- Zwierciadło.
- Lustro jak lustro.
- To nie jest lustro, tylko zwierciadło! – brunet skrzyżował ramiona na piersi i nadał policzki.
- A co to za różnica?

- Dokładnie, czemu pokazujesz nam popękane lustro?

Jeden z blondynów zmarszczył brwi i przekrzywił głowę. Przyglądał się gładkiej powierzchni przedmiotu, w której odbijały się ich postacie. Było w niej wiele pustych miejsc, brakujących odłamków. Resztki szkła były popękane, wykrzywiały ich postaci.

- To nie jest zwykłe, popękane lustro! – zaproponował prowadzący.

- Dajta mi tu ognia – masywny mężczyzna, wyróżniający się swym wzrostem w tłumie, wyjął z kieszeni płaszcz cygaro.

- Nie wolno tu palić – wcześniej kontemplujący przedmiot dyskusji z daleka blondyn, podszedł do zwierciadła i przejechał opuszkami palców po nierównych krawędziach. Z tłumy wyrwał się kolejny kpiący głos.

- Aha, więc mamy tu kolejny magiczny przedmiot?

- Nie – ktoś inny zaprzeczył i włożył ręce do kieszeni. Zamknął oczy i wziął głęboki oddech. – To jest najprawdziwsze odzwierciedlenie nas samych.

Szept tłumy zmienił się w gwar. Przewodnik krzywo spojrział na jednego z aktywniejszych komentatorów. Ten tylko odpowiedział mu wzruszeniem ramion i szepnął coś do dziewczyny obok siebie. Ta z kolei powiedziała coś do swojego brata, który to szturchnął najniższą osobę w tym towarzystwie.

- Nie jesteś dziwny – wcześniej oglądający lustro blondyn klepnął w ramię inicjatora wycieczki, który już niemal popadał w depresję.

- Dzięki.

Gdy tłum już ucichł, chłopak z roztrzepanymi włosami zabrał głos.

- Niewiele widać w tym lustrze. Na czym polega więc ta jego niezwykłość?

- Ja wiem.

Spojrzenia wszystkich skierowały się na długowłosą kobietę, do tej pory cichą i trzymającą się kurczowo ramienia siostry. Lekki dreszcz przeszedł po plecach zebranych. Powietrze stało się ciężkie, atmosfera była nie do zniesienia.

- Tutaj – powiedziała, robiąc krok do przodu – nie musimy udawać nikogo. Tutaj – mówiła powoli, ostrożnie akcentując każde słowo – widzimy siebie takimi, jakimi jesteśmy. Bo to nie jest zwykłe lustro. To jest Zwierciadło naszych uczuć. A każdy z nas ma jeden brakujący odłamek w swoim sercu.

Spojrzeni na popękane szkło. Popatrzyli się na swoje odbicia. Przyjrzeni się i zadrżeli.

Wszyscy bowiem zobaczyli, jak niedoskonałymi istotami są ludzie. autor: Marta Kodlewicz

Zbiór niby bzdur

Zabawna Metoda:

Możesz wykorzystać następującą metodę (zwaną metodą mnemotechniczną) na zapamiętanie prawidłowej kolejności planet w układzie słonecznym. "Mam wyjątkowo zabawną metodę jak słonecznego układu nazywać planety"

Mam.....Merkury
WyjątkowoWenus
Zabawną.....Ziemia
Metodę.....Mars
Jak..... Jowisz
Słonecznego.....Saturn
Układu..... Uran
Nazywać.....Neptun
Planety..... Pluton

Prawie na pewno

W teorii prawdopodobieństwa zwrot "prawie na pewno" ma precyzyjne znaczenie. Jest to wydarzenie, dla którego prawdopodobieństwo, że nie zajdzie jest bliskie zeru, to znaczy, jest "prawie pewne", że ono zajdzie, pomimo że istnieje jednak możliwość, że ono nie zajdzie.

Czy to jest sztuka?

Niektóre ważne współczesne dzieła sztuki zawierają:

- stos cegieł
- pisuar
- niezasłane łóżko
- kosz na śmieci
- czarne płótno
- owcę przeciętą na pół
- zapakowaną psią budę
- pusty pokój, w którym raz po raz gaśnie i zapala się żarówka

Rekordowe gry w MONOPOL

Najdłuższa gra antygravitacyjna
(rozegrana na suficie).....36
godzin
Najdłuższa gra rozegrana w
wannie.....99 godzin
Najdłuższa gra rozegrana w
windzie.....16 dni
Najdłuższa gra rozegrana pod
wodą.....45 dni
Najdłuższa kiedykolwiek rozegrana
gra.....70 dni

Red: Emilia S

Satyra Szkolna i horoskop

Baran

Neptun w nastawieniu do słońca będzie jak nauczyciel do ciebie. Spodziewaj się wszystkiego.

Bliźnięta

Jeśli udało ci się uniknąć konturówki nie ciesz się. Nawet nie zauważysz jak nie zdasz.

Rak

W sferze miłości spodziewaj się wielu zmian. Szczególnie w sferze z nauczycielami. Będą to pozytywne zmiany.

Byk

Twoja uroda zauroczy wszystkich nauczycieli. Wykorzystaj to jak najlepiej.

Lew

Nie ufaj nikomu. Zdaj się tylko na swoją kartkę.

Panna

Wenus spowoduje 0 w twoim dzienniku. Czemu? Spytaj się Wenus.

Waga

W tym miesiącu wagi będą czuły się na lekcjach osłabione z powodu dużej dawki nauki językowej.

Skorpion

Osoby spod tego znaku mogą liczyć na serie dobrych ocen jednak bez dobrego przygotowania sukces nie jest gwarantowany.

Strzelec

Strzelec jak co miesiąc czasem trafi czasem nie dlatego wypada w końcu się przygotować.

Koziorożec

Od dzisiaj przez pewien czas będziesz pilny na lekcjach co może być spowodowane brakiem kartkówki lub prac domowych.

Wodnik

Wodnik nigdy nie należał do typów szczęściarzy jednak w przyszłym miesiącu nie może trzymać się tej myśli.

Ryby

Osoby spod znaku ryby zawsze pomogą w

Tymczasem w Trójmieście

Coś dla tęskniących za zimowym szaleństwem

Wszystkim, którym mijająca zima zostawiła w sercach tęsknotę za narciarskim szaleństwem polecamy - Skimondo. Jest to całoroczny sztuczny stok narciarski, który gwarantuje moc atrakcji bez względu na pogodę czy porę roku. W hali znajdują się dwa sztuczne stoki narciarskie (ruchome taśmy przypominające bieżnię poruszające się z różną prędkością pod nartami lub snowboardem). Jest to idealne miejsce dla wszystkich, którzy chcą się nauczyć jeździć na nartach, oraz tych, którzy robią już to świetnie lecz nadal pragną podnosić swoje umiejętności. Zajęcia odbywają się pod czujnym okiem doświadczonych instruktorów w grupach dwuosobowych lub podczas lekcji indywidualnych. Dodatkowo bezpieczeństwo zapewniają czujniki automatycznie wyłączające stok po przekroczeniu wyznaczonych linii. Instruktorzy indywidualnie dopasowują prędkość poruszania się taśmy do umiejętności uczestnika. Centrum sportów zimowych prowadzi zajęcia dla całych rodzin, można tam zorganizować urodziny, imprezy okolicznościowe, oraz lekcje wychowania fizycznego. Przed wejściem na stok przeprowadzana jest rozgrzewka i dobierany sprzęt (od nart po kask), wszystko to w kosztach lekcji. Polecamy to miejsce wszystkim, którzy lubią świetną zabawę połączoną z aktywnością fizyczną.

Inaczej w tym roku

Jeśli zastanawiacie się jak spędzić rodzinne święta Wielkanocne, bez zamieszania i wykonywania pracochłonnych prac, mamy dla Was kilka propozycji:

26 marca (sobota)

•W tym roku dla odmiany sopocki hotel „Sheraton” oferuje Kaszubski Bufet Wielkanocny. Restauracja nazywa się „Wave”, czyli fala. Z pewnością czeka Was tam fala smakowych doznań. Hotel mieści się przy ulicy Powstańców Warszawy 10. Bufet będzie otwarty w godzinach 14:30- 20:00. Niestety, cena biletu wynosi aż 170zł. W niedzielę w tym samym miejscu odbędzie się Wielkanocny Niedzielnny Brunch.

27 marca (niedziela)

•Święta Wielkiej Nocy, nie powinny polegać jedynie na ciągłych przygotowaniach posiłków, sprzątanii mieszkań, czy tworzeniu drobnych prezentów. Dlatego czasami należy zwolnić, a Wielkanoc w 2016 roku spędzić bez niepotrzebnego zamieszania. Święteczne śniadanie można zjeść w miejscu, o nazwie MCKA Zatoka Sztuki. Na stołach gości pojawi się między innymi tradycyjny żur, jajka w kilku odsłonach, świąteczny mazurek i babka. Koszt takiego śniadania dla jednej osoby to 50zł, zaś dla dwóch 90zł.



Autorzy: WKW

Co wolisz?

Wiele osób ma problemy z podejmowaniem szybkich decyzji. Sprawdź czy Ty posiadasz tą umiejętność. Jeżeli uda Ci się odpowiedzieć na wszystkie pytania w czasie mniejszym niż 1 min oznacza, że nie masz z tym żadnych problemów, jeżeli nie, warto nad tym popracować :)

1. By jedyną porą roku było lato czy zima?
2. Spędzać czas ze znajomymi czy spędzać czas samemu?
3. Wolisz przerwę świąteczną czy ferie zimowe?
4. Iść do szkoły na 8.00 i skończyć o 13.30 czy iść na 10.00 i skończyć o 15.30?
5. Nigdy nie znaleźć miłości czy przyjaciół?
6. Być najmądrzejszą osobą na świecie czy najbogatszą osobą na świecie?
7. Ciepłą zimę czy chłodne lato?
8. Skok ze spadochronem czy skok na bungee?
9. Nie posiadać telefonu czy komputera?
10. Być niewidomym czy głuchoniemym?
11. Pojechać na wakacje w wymarzone miejsce za granicą samemu czy w nudne miejsce z przyjaciółmi? ?
12. Niebieski wkład do długopisu czy czarny wkład?
13. Słuchać cały dzień muzyki klasycznej czy słuchać rapu?
14. Nigdy nie obejrzeć filmu czy nigdy nie przeczytać książki?
15. Kawę czy Herbatę?
16. Czekoladę Milki czy Wedla?
17. Słone przekąski czy słodczyce?
18. Lody czy gofry?
19. Nutellę czy masło orzechowe?
20. Dawać prezenty czy dostawać prezenty?

K.M i M.B

Słówka Wydania:

Polski: Dywagacja- długie, rozwlekłe rozważania, zwykle ostatecznie odbiegające od tematu.

English: Divagation- long complicated thought, eventually ends with a not intentional change of the subject.

Español: Divagación- pensamientos largos y complejos , cambiando de forma inadvertida el tema.

Deutsch: Sich verbreiten- Lange komplizierte Gedanken , die mit einer nicht absichtlichen Änderung des Themas endet.

KURS MEDIACJI

W dniach 7, 10, i 14 marca kilku uczniów z naszej szkoły wzięło udział w kursie mediacji rówieśniczej w Gimnazjum nr 21.

W trakcie zajęć pozanawialiśmy techniki rozwiązywania konfliktów oraz zdobywaliśmy uprawnienia mediatorów.

Na tych zajęciach nauczyliśmy się rozwiązywać konflikty oraz rozpoznawać ich rodzaje.

Te zajęcia nauczyły nas jak postępować, gdy rozwiązujemy spory wśród naszych rówieśników.

Było to dla nas wspaniałe doświadczenie dzięki któremu w ciekawy i kreatywny sposób mogliśmy poznać mediację lepiej.



UWAGA!!!

Niedługo w naszym gimnazjum pojawią się

SZAFKI

Kwiecień, maj, czerwiec = TYLKO 100zł kaucji (zwrot do 15 września)

Przedłużenie korzystania z szafki na kolejny rok szkolny (2016/2017) – 40zł

SZAFKI-KLUCZ DO ZDROWIA



